EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA IŁOWIECKI przeciwko POLSCE[1]

SKARGA nr 27504/95

WYROK – 4 października 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan G. RESS, *przewodniczący,*
Pan A. PASTOR RIDRUEJO,
Pan L. CAFLISCH,
Pan J. MAKARCZYK,
Pan I. CABRAL BARRETO,
Pani N. VAJIĆ,
Pan M. PELLONPÄÄ, *sędziowie*
oraz Pan V. BERGER, *kanclerz Sekcji*

Obradując na posiedzeniach zamkniętych w dniach 23 marca 2000 r. i 13 września 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wyżej wymienionych terminów:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 27504/95) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej złożonej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja") na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja") przez polskiego obywatela, pana Wojciecha Iłowieckiego („skarżący") w dniu 3 listopada 1994 r.

2. Przed Trybunałem skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, był reprezentowany przez pana A. Redelbacha, adwokata praktykującego w

[1] Wyrok stanie się ostateczny zgodnie z przepisami art. 44 ust. 2 Konwencji. Może on zostać poddany opracowaniu edycyjnemu.

Poznaniu (Polska). Rząd Polski („Rząd") był reprezentowany przez pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał, że czas trwania jego tymczasowego aresztowania przekroczył „rozsądny termin", że polskie sądy nie rozpoznawały „bezzwłocznie" jego wniosków o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania, jak również podnosił, że postępowanie w jego sprawie było wyjątkowo przewlekłe.

4. Skarga została przekazana do Trybunału w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11). Skarga została skierowana do Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). Zgodnie z postanowieniem art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału w ramach tej Sekcji została ukonstytuowana Izba, której powierzono rozpoznanie skargi (art. 27 ust. 1 Konwencji).

5. Decyzją z dnia 23 marca 2000 r. Izba uznała skargę za dopuszczalną.

6. Rząd przedłożył swoje obserwacje co do merytorycznych zarzutów skargi (art. 59 ust. 1 Regulaminu Trybunału). Skarżący nie przedłożył własnych obserwacji. Po konsultacji ze stronami Izba zdecydowała, że nie ma konieczności przeprowadzania ustnej rozprawy co do meritum skargi (art. 59 ust. 2 *in fine* Regulaminu Trybunału).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. W dniu 1 października 1993 r. prokurator Prokuratury Rejonowej dla Poznania – Nowego Miasta, opierając się na dowodach uzyskanych przez Komendę Stołeczną Policji w Warszawie z Interpolu w Londynie, wszczął śledztwo w sprawie usiłowania wyłudzenia przez nieznane osoby kredytu w wysokości 25 mln dolarów amerykańskich przy użyciu fałszywych dokumentów. W dniu 5 listopada 1993 r. prokurator przedstawił dwóm osobom zarzuty usiłowania sfałszowania gwarancji bankowych i zagarnięcia mienia społecznego.

8. Następnego dnia, to jest w dniu 6 listopada 1993 r., Prokuratura Rejonowa Poznań – Nowe Miasto przedstawiła skarżącemu zarzut popełnienia, wraz z czterema innymi osobami, przestępstwa sfałszowania dokumentów i usiłowania uzyskania (przy ich użyciu) pożyczki bankowej w wysokości 25 mln dolarów amerykańskich. W związku z zaistnieniem uzasadnionego podejrzenia, że skarżący dopuścił się zarzucanych mu czynów zastosowała wobec niego tymczasowe aresztowanie.

9. Następnie, w dniu 8 listopada 1993 r. śledztwo w sprawie skarżącego prowadzone przez Prokuraturę Rejonową – Poznań Nowe Miasto zostało przejęte przez Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu.

10. W dniach 10 i 15 listopada 1993 r. skarżący i jego obrońca złożyli zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania z dnia 6 listopada 1993 r. Także inni podejrzani w sprawie złożyli w tym samym czasie podobne zażalenia. W dniu 13 grudnia 1993 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu postanowił utrzymać w mocy postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec wszystkich współoskarżonych.

11. W dniach 10 i 14 stycznia 1994 r. prokurator prowadzący śledztwo wydał postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego grafologa, biegłego w dziedzinie finansów i bankowości, jak również biegłego psychiatry i psychologa. W dniu 12 stycznia 1994 r. prokurator zwrócił się z wnioskiem do władz niemieckich o przesłuchanie w charakterze świadków pewnych osób zamieszkałych w Niemczech.

12. W dniu 12 stycznia 1994 r., na wniosek skarżącego, Prokurator Wojewódzki doręczył skarżącemu pisemne szczegółowe uzasadnienie przedstawionych mu zarzutów. Prokurator podkreślił, że zarzuty te były uzasadnione obfitym materiałem dowodowym, zwłaszcza dokumentami bankowymi i wyjaśnieniami współoskarżonych. W rezultacie, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego na tym etapie postępowania oskarżenie uznało, że zachodziło uzasadnione podejrzenie, iż skarżący i inni podejrzani w sprawie dokonali sfałszowania trzydziestu promes bankowych i pięćdziesięciu listów gwarancyjnych w celu uzyskania pożyczki w wysokości 25 mln dolarów amerykańskich.

13. W dniu 20 stycznia 1994 r. Prokurator Wojewódzki w Poznaniu wydał postanowienie o przyłączeniu do śledztwa prowadzonego w tej sprawie zarzutów postawionych skarżącemu w innym postępowaniu karnym prowadzonym przez Prokuratora Rejonowego w Inowrocławiu. Połączona sprawa została przekazana prokuratorowi prowadzącemu śledztwo.

14. W dniu 31 stycznia 1994 r., na wniosek Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu, Sąd Wojewódzki w Poznaniu przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego i innych współoskarżonych do dnia 4 maja 1994 r. W dniu 15 marca 1994 r., po rozpoznaniu zażalenia skarżącego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy postanowienie sądu pierwszej instancji.

15. Wcześniej, w dniu 14 marca 1994 r., skarżący złożył wniosek do Prokuratura Wojewódzkiego w Poznaniu o uchylenie aresztu lub zastąpienie tego środka zapobiegawczego poręczeniem majątkowym lub dozorem policji. Wniosek ten pozostawiono bez uwzględnienia w dniu 30 marca 1994 r.

16. W dniu 4 kwietnia 1994 r. skarżący złożył wniosek do Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu o uchylenie tymczasowego aresztowania w zamian

za przyjęcie poręczenia. Skarżący stwierdził, że jego tymczasowe aresztowanie stanowi poważne obciążenie dla jego rodziny. Skarżący podkreślił, że jego nieletnia córka była ostatnio badana przez psychiatrów i stwierdzono, iż odseparowanie od ojca poważnie wpłynęło na jej stan psychiczny. Skarżący podniósł także, że jego córka cierpi na dysleksję i że jej stan psychiczny raptownie się pogorszył w czasie ostatnich miesięcy. Te fakty zostały potwierdzone przez opinię psychologa wydaną w dniu 5 kwietnia 1994 r. Ponadto skarżący zaznaczył, że nie istniało ryzyko jego ucieczki i że prawidłowy przebieg postępowania gwarantowałoby poręczenie majątkowe. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 1994 r. nie uwzględniono wniosku skarżącego.

17. Na wniosek Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu w dniu 25 kwietnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do dnia 4 lipca 1994 r. Skarżący i jego obrońca zaskarżyli tę decyzję odpowiednio w dniach 3 i 4 maja 1994 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowił o nieuwzględnieniu wspomnianych zażaleń (nie jest ustalona data).

18. W dniu 15 maja 1994 r. skarżący złożył do Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu kolejny wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania. Wniosek ten został pozostawiony bez uwzględnienia postanowieniem z dnia 24 maja 1994 r. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy w instancji zażaleniowej w dniu 15 czerwca 1994 r.

19. W dniu 10 czerwca 1994 r. obrońca skarżącego złożył wniosek do Prokuratora Wojewódzkiego o uchylenie tymczasowego aresztowania skarżącego powołując się na to, że jego żona jest chora i została przyjęta do szpitala. Obrońca przedłożył zaświadczenie lekarskie. W dniu 16 czerwca 1994 r. prokurator postanowił o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego lekarza w celu określenia rodzaju choroby żony skarżącego, jak również w celu potwierdzenia czy jej stan zdrowia wymaga leczenia szpitalnego.

20. Następnie w dniach 21 czerwca i 19 lipca 1994 r. skarżący ponownie złożył wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania i zastąpienie go poręczeniem majątkowym. Skarżący utrzymywał, że na skutek jego długotrwałego rozłączenia z rodziną, tak jego córka, jak i żona cierpiały na poważną nerwicę i depresję.

21. W dniu 27 czerwca 1994 r. na skutek wniosku Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu złożonego nieustalonego dnia w czerwcu, Sąd Wojewódzki w Poznaniu przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego do dnia 31 października 1994 r. Postanowienie to, po złożeniu zażalenia przez skarżącego, zostało utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w dniu 11 sierpnia 1994 r. ze względu na istnienie uzasadnionego podejrzenia, iż skarżący dopuścił się zarzucanych mu czynów, jak również ze względu na ich wagę.

22. W dniu 7 lipca 1994 r. Prokurator Wojewódzki w Poznaniu zakończył śledztwo w sprawie. W dniu 8 lipca 1994 r. wniósł akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. Wnioski skarżącego o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania z 10 i 21 czerwca jak również z 19 lipca 1994 r. zostały przekazane do tego sądu wraz z aktami sprawy.

23. W dniu 7 września 1994 r. biegły lekarz przedłożył opinię stwierdzającą, że żona skarżącego cierpi na neurastenię spowodowaną jej sytuacją rodzinną. W dniu 19 września 1994 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu, po zapoznaniu się z opinią biegłego, postanowił nie uwzględnić żadnego z trzech wspomnianych wniosków, uznając, że skarżący powinien nadal być tymczasowo aresztowany. Sąd uzasadnił swoją decyzję tym, że istniało uzasadnione podejrzenie popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu czynów oraz wysokim stopniem społecznej szkodliwości tych czynów. Sąd stwierdził także, że sytuacja rodzinna skarżącego nie przemawia przeciwko dalszemu stosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania i że nie zachodzą przesłanki uchylenia aresztowania wymienione w art. 218 kodeksu postępowania karnego.

24. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie w dniu 27 września 1994 r. stwierdzając, między innymi, że samo podejrzenie popełnienia przez niego zarzucanych przestępstw nie może w dalszym ciągu stanowić wystarczającej podstawy jego wyjątkowo długotrwałego tymczasowego aresztowania, a takie uzasadnienie pokazuje, iż naruszono zasadę domniemania niewinności. Skarżący podkreślił, że trzej współoskarżeni w jego sprawie zostali już zwolnieni z aresztu.

25. W dniu 13 października 1994 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie uwzględnił zażalenia skarżącego stwierdzając, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie dotyczyły kwestii winy skarżącego, lecz prawdopodobieństwa popełnienia przez niego zarzucanych mu przestępstw. Sąd odrzucił argument skarżącego, że trzej współoskarżeni w sprawie zostali już zwolnieni z aresztu i podkreślił, że fakt ten nie może być uznany za przemawiający na rzecz uchylenia aresztu wobec skarżącego. Następnie Sąd Apelacyjny uznał, że tymczasowe aresztowanie skarżącego powinno być utrzymane ze względu na wagę stawianych mu zarzutów oraz fakt, że działał on w zorganizowanej grupie.

26. W dniu 25 października 1994 r. skarżący złożył jeszcze jeden wniosek o zastąpienie tymczasowego aresztowania poręczeniem majątkowym twierdząc, że sytuacja jego rodziny jest krytyczna, ponieważ stan psychiczny jego żony i córki uległ znacznemu pogorszeniu. W dniu 7 listopada 1994 r. Sąd postanowił nie uwzględnić wniosku skarżącego stwierdzając, że pomimo tego, iż aresztowanie skarżącego rzeczywiście stanowi dotkliwe obciążenie dla jego rodziny, waga stawianych skarżącemu zarzutów usprawiedliwia dalsze stosowanie aresztu.

27. W dniu 6 listopada 1994 r. skarżący usiłował popełnić samobójstwo połykając pięćdziesiąt tabletek uspokajających „Relanium” [diazepam]. W dniu

6 grudnia 1994 r. skarżącego w więzieniu zbadał psychiatra, który stwierdził, że skarżący cierpi na depresję wywołaną przebywaniem w areszcie i przedłużającą się rozłąką z rodziną.

28. Następnie (nie jest ustalona data) Sąd Wojewódzki w Poznaniu wyznaczył rozprawę na dzień 7 i 8 grudnia 1994 r. Jednakże w dniu 5 grudnia 1994 r. obie rozprawy zostały odwołane z powodu choroby sędziego – przewodniczącego składu orzekającego.

29. W dniach 12 i 13 grudnia 1994 r. skarżący i jego obrońca złożyli kolejne wnioski o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania powołując się na trudną sytuację rodziny skarżącego, a zwłaszcza na to, że nieletnia córka skarżącego wymagała leczenia szpitalnego. W dniu 19 grudnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu postanowił zwrócić się do biegłych z Centrum Medycznego w Łodzi o wydanie opinii na temat stanu zdrowia dziecka. Biegli przedłożyli swą opinię w dniu 2 lutego 1995 r. W dniu 6 lutego 1995 r. Sąd postanowił nie uwzględniać wspomnianego wniosku. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie. W dniu 11 lipca 1995 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy postanowienie sądu pierwszej instancji.

30. W dniu 21 lutego 1995 r. odbyła się rozprawa przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu, jednakże Sąd postanowił nie rozpoczynać przewodu sądowego i zwrócił sprawę Prokuratorowi Wojewódzkiemu w Poznaniu. Sąd postanowił, że konieczne jest dalsze prowadzenie śledztwa. W dniu 10 marca 1995 r., wskutek zażaleń stron, Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił zaskarżone postanowienie i nakazał sądowi niższej instancji rozpoznanie sprawy co do meritum.

31. W czasie rozprawy w dniu 21 lutego 1995 r. skarżący bezskutecznie wnosił o uchylenie stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w zamian za przyjęcie poręczenia majątkowego. Postanowienie sądu w tym zakresie zostało utrzymane w mocy w instancji zażaleniowej w dniu 10 marca 1995 r. Następnie w dniach 13 i 20 kwietnia 1995 r. i później (nie została ustalona data) skarżący złożył podobne wnioski. Wszystkie one zostały pozostawione bez uwzględnienia postanowieniem sądu pierwszej instancji z dnia 15 maja 1995 r., które to postanowienie zostało następnie utrzymane w mocy w instancji zażaleniowej w dniu 22 czerwca 1995 r.

32. W dniu 6 czerwca 1995 r. skarżący ponownie złożył wniosek o zastąpienie tymczasowego aresztowania poręczeniem majątkowym powołując się na swoją sytuację rodzinną. Skarżący ponadto stwierdził, że postępowanie karne prowadzone przeciwko niemu nie czyniło wymaganych postępów. W dniu 1 czerwca 1995 r. sąd postanowił nie uwzględnić tego wniosku z powodu istnienia uzasadnionego podejrzenia, że skarżący popełnił zarzucane mu przestępstwa działając w zorganizowanej grupie. Sąd zwrócił szczególną uwagę na fakt, że skarżący usiłował uzyskać bardzo wysoką pożyczkę za pomocą sfałszowanych dokumentów. Sąd przyznał jednakże, że tymczasowe

aresztowanie skarżącego, którego trwało w tamtym czasie ponad osiemnaście miesięcy, było długotrwałe. Jednak w opinii sądu fakt ten sam w sobie nie zmienia powodów uzasadniających dalsze aresztowanie skarżącego. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie. Postanowieniem z dnia 11 lipca 1995 r. zażalenie to pozostawiono bez uwzględnienia.

33. W dniu 24 lipca 1995 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał postanowienie o nieuwzględnieniu kolejnego wniosku skarżącego o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania z dnia 11 lipca 1995 r. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy w instancji zażaleniowej w dniu 10 sierpnia 1995 r.

34. W dniu 25 sierpnia 1995 r. odbyła się rozprawa. Sąd nie rozpoczął przewodu sądowego, a jedynie odroczył rozprawę do dnia 15 grudnia 1995 r.

W czasie tej rozprawy skarżący i jeden ze współoskarżonych wnioskowali o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania. Sąd postanowił uchylić stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego i jednego ze współoskarżonych, jednocześnie zadecydował o zastosowaniu wobec nich dozoru policyjnego i zatrzymaniu paszportu skarżącego. Ponadto zauważył, że do odnośnego czasu ich tymczasowe aresztowanie trwało prawie dwa lata i że nie jest konieczne dalsze przetrzymywanie oskarżonych w areszcie, zwłaszcza wobec tego, że rozprawa musiała zostać odroczona na kilka miesięcy. Sąd stwierdził, że nie zachodzi ryzyko matactwa i dozór policyjny będzie wystarczającym środkiem mającym zapewnić prawidłowy tok postępowania. W dniu 8 września 1995 r., rozpatrując zażalenie Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu na to postanowienie, Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy postanowienie pierwszej instancji i argumenty zawarte w jego uzasadnieniu.

35. Po pewnym czasie sąd wyznaczył dwa terminy rozpraw na dzień 4 stycznia i 11 marca 1996 r. Rozprawy w tych terminach nie odbyły się: pierwsza – z powodu nieobecności jednego z obrońców; druga – ze względu na wniosek innego obrońcy, który zwrócił się do sądu o przyznanie mu dodatkowego czasu na zapoznanie się z dowodami z dokumentów przedłożonymi przez oskarżenie.

36. W dniu 9 kwietnia 1996 r. na rozprawie doszło do otwarcia przewodu sądowego. Przewód sądowy kontynuowano następnie na rozprawach w dniach 13 i 14 czerwca 1996 r. Sąd wysłuchał zeznań kilku świadków powołanych przez oskarżenie.

37. Następna rozprawa została wyznaczona na dzień 19 sierpnia 1996 r., lecz została odroczona z powodu nieobecności świadków i biegłych. W czasie rozprawy w dniu 23 października 1996 r. sąd przesłuchał jednego świadka. W dniu 9 grudnia 1996 r. sąd przesłuchał trzech świadków powołanych przez obronę, a następnie odroczył rozprawę ze względu na nieobecność pozostałych świadków. Sąd ukarał tych świadków karą pieniężną uznając, że nie usprawiedliwili oni w sposób należyty swojej nieobecności. Termin następnej rozprawy wyznaczono na dzień 23 stycznia 1997 r. W czasie tej rozprawy sąd

wysłuchał zeznań jednego świadka i postanowił, że biegli powołani w sprawie zostaną przesłuchani na następnej rozprawie wyznaczonej na marzec.

38. W dniu 27 marca 1997 r. sąd nie przesłuchał jednak biegłych, gdyż jeden z nich zmarł. Z tego powodu rozprawa została odroczona bezterminowo. Na tej rozprawie sąd uchylił postanowienie o zatrzymaniu paszportu skarżącego. Sąd uznał, że nie można stwierdzić, iżby skarżący w czasie trwania postępowania utrudniał jego tok. Sąd uznał także, że na obecnym etapie postępowania nie istniało już niebezpieczeństwo ucieczki skarżącego czy dokonywania przez niego prób dopuszczenia się matactwa w procesie pozyskiwania dowodów.

39. W dniu 9 września 1997 r., podkreślając, że od 23 stycznia 1997 r. w postępowaniu przeciwko niemu nie odbyła się żadna rozprawa co do meritum sprawy, skarżący złożył skargę na przewlekłość postępowania do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o interwencję w jego imieniu.

40. Kolejna rozprawa w sprawie skarżącego miała się odbyć w dniu 4 grudnia 1997 r., ale została przesunięta na 29 grudnia 1997 r. z powodu choroby sędziego - przewodniczącego składu orzekającego. W ostatnim z wymienionych terminów sąd także odroczył rozprawę z powodu nie stawienia się jednego ze współoskarżonych. W czasie rozprawy w dniu 9 lutego 1998 r. sąd wysłuchał zeznań biegłego i świadka, a następnie odroczył rozprawę do dnia 9 marca 1998 r. W tym dniu sąd ponownie odroczył rozprawę z powodu nieobecności świadka.

41. W dniu 6 kwietnia 1998 r. odbyła się kolejna rozprawa, na której sąd wysłuchał zeznań jednego świadka. Następnie rozprawa została odroczona do 20 maja 1998 r. W tym dniu sąd odroczył rozprawę bezterminowo uznając za konieczne uzyskanie dowodu z opinii biegłego w dziedzinie międzynarodowych transakcji bankowych. Jednakże sąd rozpoznający sprawę spotkał się z pewnymi trudnościami w znalezieniu odpowiedniego biegłego. Ostatecznie w październiku 1998 r. przewodniczący składu orzekającego powołał na biegłego A. J., który zapewnił sąd, że przygotuje wymaganą opinię do końca listopada 1998 r. Jako że opinia biegłego została ostatecznie przedłożona sądowi w dniu 1 grudnia 1998 r., a biegły nie mógł uczestniczyć w rozprawie wyznaczonej na dzień 26 listopada 1998 r., sąd odroczył rozprawę do dnia 7 grudnia 1998 r.

42. W wyżej wspomnianym dniu rozprawa została odroczona do dnia 11 stycznia 1999 r. ponieważ R. B. – jeden ze współoskarżonych nie stawił się przed sądem. Policja poinformowała sąd, że współoskarżony R. B. najprawdopodobniej opuścił Polskę wraz ze swoją rodziną.

43. W dniu 11 stycznia 1999 r. prokurator okręgowy złożył wniosek o wyłączenie zarzutów przeciwko R. B. do odrębnego postępowania i dalsze prowadzenie rozprawy. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i na tej samej rozprawie przesłuchał biegłego.

44. Następna rozprawa została wyznaczona na dzień 1 lutego 1999 r. Na rozprawie tej skarżący przedłożył sądowi szereg dokumentów z 1995 r. i złożył

wniosek o uzyskanie dowodu z opinii biegłego grafologa. Sąd przychylił się do wniosku skarżącego i wyznaczył biegłego w dniu 9 kwietnia 1999 r. nakazując wykonanie ekspertyzy do końca kwietnia. Ekspertyza biegłego została przedłożona sądowi w dniu 10 maja 1999 r.

45. Po otrzymaniu ekspertyzy i przesłaniu jej kopii stronom, sąd okręgowy wyznaczył datę wygłaszania mów końcowych stron na dzień 21 czerwca 1999 r. W dniu 28 czerwca 1999 r. sąd wydał wyrok. Skarżący został skazany na karę czterech lat pozbawienia wolności. Wszystkie strony postępowania, z wyjątkiem jednego ze współoskarżonych, odwołały się od tego wyroku.

46. Sąd Apelacyjny w Poznaniu przeprowadził rozprawę apelacyjną w dniu 17 lutego 2000 r. Sąd uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd okręgowy wyznaczył pierwszą rozprawę w ponownym postępowaniu na dzień 7 lipca 2000 r., lecz rozprawa ta została odwołana. Postępowanie w sprawie nadal toczy się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu. W liście z dnia 4 września 2001 r. skarżący poinformował Trybunał, że od 7 lipca 2000 r. sąd rozpoznający sprawę wyznaczał rozprawy w odstępach sześciu miesięcy i dotychczas przesłuchał czterech świadków.

II. PRAWO KRAJOWE

47. W okresie objętym zarzutami, uregulowania prawa krajowego dotyczące tymczasowego aresztowania były zawarte w rozdziale 24 ustawy z dnia 9 kwietnia 1969 r. – kodeks postępowania karnego – zatytułowanym „Środki zapobiegawcze". Kodeks ten już nie obowiązuje. Został uchylony i zastąpiony przez ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. (zwaną „Nowym kodeksem postępowania karnego"), która weszła w życie dnia 1 września 1998 r.

48. Kodeks jako „środki zapobiegawcze" wymieniał, między innymi, tymczasowe aresztowanie, poręczenie majątkowe i dozór policyjny. W art. 209 kodeksu określone zostały ogólne podstawy uzasadniające zastosowanie środków zapobiegawczych. Przepis ten stanowił:

„Środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, jeżeli dowody zebrane przeciwko oskarżonemu dostatecznie uzasadniają, że popełnił on przestępstwo."

W art. 217 § 1 zostały zdefiniowane podstawy stosowania tymczasowego aresztowania. W odpowiedniej części przepis ten stanowił:

„Tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli:

1. zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie starał się zbiec lub będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma on [w Polsce] określonego miejsca zamieszkania lub nie można ustalić jego tożsamości; albo

2. zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny nielegalny sposób starał się utrudniać postępowanie karne; albo

3. oskarżonemu zarzucono popełnienie poważnego przestępstwa [za popełnienie którego oskarżony może zostać skazany na karę co najmniej trzech lat pozbawienia wolności] lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w kodeksie karnym; albo

4. oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny."

49. Kodeks określał zakres uznaniowości co do utrzymania określonego środka zapobiegawczego. Art. 213 § 1, 218 i 225 kodeksu oparte były na zasadzie, iż tymczasowe aresztowanie jest najostrzejszym środkiem zapobiegawczym i nie powinno być stosowane, jeżeli wystarczające jest zastosowanie łagodniejszych środków.

Przepis art. 213 § 1 przewidywał:

„Środek zapobiegawczy (włącznie z tymczasowym aresztowaniem) należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie, zmianę na łagodniejszy albo zaostrzenie."

Przepis art. 225 stanowił:

„Tymczasowe aresztowanie powinno być stosowane jedynie wówczas, gdy jest obowiązkowe; środka tego nie stosuje się, jeśli wystarczające jest poręczenie lub dozór policyjny, albo oba te środki zapobiegawcze łącznie."

Wreszcie przepis art. 218 przewidywał:

„Jeżeli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, należy odstąpić od tymczasowego aresztowania, w szczególności gdy:

(1) spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo; lub

(2) pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny."

50. W okresie objętym zarzutami kodeks przewidywał trzy różne drogi prawne, za pomocą których tymczasowo aresztowany oskarżony mógł podważać legalność stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania: zażalenie do sądu na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania; postępowanie w ramach którego sądy rozstrzygały wnioski prokuratora o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, oraz postępowanie dotyczące wniosku oskarżonego o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania.

W odniesieniu do tego ostatniego art. 214 kodeksu przewidywał co następuje:

„Oskarżony może składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego; w przedmiocie wniosku rozstrzyga najpóźniej w ciągu 3 dni prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu – sąd, przed którym sprawa się toczy."

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 3 KONWENCJI

51. Skarżący podnosił, iż tymczasowe aresztowanie stosowane wobec niego było nadmiernie długotrwałe i zarzucił naruszenie artykułu 5 ust. 3 Konwencji, który stanowi:

„Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu [...] ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę."

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

52. Okres podlegający rozpatrzeniu w związku z zarzutami na gruncie artykułu 5 ust. 3 rozpoczął się w dniu 6 listopada 1993 r., kiedy to skarżący został tymczasowo aresztowany w związku z zarzutem popełnienia przestępstwa sfałszowania dokumentów i usiłowania uzyskania pożyczki na podstawie tychże, a zakończył się dnia 25 sierpnia 1995 r., kiedy to Sąd Wojewódzki w Poznaniu uchylił stosowanie wobec skarżącego tymczasowego aresztowania, a zastosował wobec niego dozór policyjny (zob. także punkty 8 i 34 powyżej). Trwał on zatem jeden rok, dziewięć miesięcy i dziewiętnaście dni.

B. Rozsądna długość aresztowania

1. Argumenty stron

53. Skarżący utrzymywał, że jego tymczasowe aresztowanie trwające blisko dwa lata nie odpowiada wymaganiom „rozsądnego terminu" ustanowionym w art. 5 ust. 3. Zdaniem skarżącego, podstawy przywoływane przez organy w ich decyzjach dotyczących tymczasowego aresztowania nie mogą zostać uznane za na tyle „wystarczające" i „właściwe", aby uzasadniały cały czas jego tymczasowego aresztowania.

W tym miejscu skarżący podkreślił, że samo podejrzenie, iż popełnił przestępstwo, o które został oskarżony, mogło wystarczyć jako podstawa stosowania tymczasowego aresztowania tylko we wstępnym stadium postępowania. Co więcej, takie okoliczności, jak fakt, iż oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jak też to, że jego wyjaśnienia zawierają stwierdzenia sprzeczne z dowodami uzyskanymi przez oskarżenie, nie mogą uzasadniać przetrzymywania osoby w tymczasowym areszcie. Inaczej mogłoby to oznaczać, iż tymczasowo aresztowany, aby zostać zwolniony musiałby przyznać się do winy. Pozbawiałoby to zatem wszelkiego znaczenia ochronę przyznaną oskarżonemu poprzez zasadę domniemania niewinności.

54. Skarżący dodał, że prawdą jest, iż w pewnych wypadkach przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania może być konieczne dla zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania i, w szczególności, zapewnienia właściwego sposobu gromadzenia dowodów. W wypadku skarżącego mógłby to być ważny powód, gdyby organy prowadziły postępowanie ze starannością wymaganą zgodnie z art. 5 ust. 3. Jednakże, organy te nie prowadziły postępowania w taki sposób. Na przykład, w bardzo wstępnym stadium postępowania stało się oczywistym, iż ze względu na naturę rozpatrywanych przestępstw potrzebne jest przeprowadzenie dowodu z ekspertyzy biegłego grafologa. Jednakże dopiero w kwietniu 1994 r. prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze zdecydował o przeprowadzeniu takiego dowodu.

55. W stosunku do postępowania sądowego skarżący zwrócił uwagę, iż termin pierwszej rozprawy został wyznaczony wiele miesięcy po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia. Następne rozprawy były często odraczane lub odwoływane i prawie przez cały czas trwania tymczasowego aresztowania postępowanie przed sądem wojewódzkim prawie nie poczyniło postępów. Konkludując, skarżący wezwał Trybunał do stwierdzenia, że jego prawo do „osądzenia w rozsądnym terminie lub zwolnienia na czas postępowania" nie było respektowane.

56. Rząd nie zgodził się ze skarżącym. Argumentował, że odpowiednie władze przedstawiały ważne i uzasadnione powody stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania.

Rząd podkreślił, że skarżącemu zarzucono popełnienie poważnych przestępstw, za które mogła zostać mu wymierzona poważna kara. W opinii Rządu podejrzenie wobec skarżącego było uzasadnione i mocno poparte dowodami uzyskanymi podczas postępowania przygotowawczego.

57. Rząd utrzymywał, że potrzeba zapewnienia prawidłowego toku postępowania, w szczególności zaś potrzeba przeprowadzenia dowodów z udziałem kilku biegłych, jak również przesłuchania pewnych świadków w Niemczech, uzasadniały przedłużające się aresztowanie skarżącego. Rząd przywiązywał również istotną wagę do faktu, iż skarżący – w przeciwieństwie do współoskarżonych – nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i do tego, że jego wyjaśnienia były sprzeczne z dowodami uzyskanymi podczas postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego.

W zakończeniu uwag Rząd stwierdził, że odpowiednie organy prowadziły sprawę efektywnie i szybko, i – biorąc pod uwagę objętość materiału dowodowego uzyskanego w toku postępowania – nie zaniechały działania ze starannością, jaka jest wymagana na gruncie art. 5 ust. 3 Konwencji.

2. Ocena Trybunału

58. Trybunał przypomina, że kwestia czy okres tymczasowego aresztowania jest rozsądny, nie może być oceniana abstrakcyjnie. To, czy rozsądnym jest pozostawienie oskarżonego w areszcie musi być ocenione odrębnie w każdej sprawie przy uwzględnieniu jej specyficznych okoliczności. Przedłużające się tymczasowe aresztowanie może być uzasadnione tylko wtedy, gdy istnieją konkretne wskazania oparte na rzeczywistych wymogach interesu publicznego, który, pomimo obowiązywania domniemania niewinności, przeważa nad zasadą respektowania wolności osobistej przewidzianą w art. 5 Konwencji (por. między innymi wyrok *Kudła przeciw Polsce* [GC], sprawa nr 30210/96, §§ 110-111, ECHR 2000-X).

Przede wszystkim to do krajowych władz sądowych należy zadbanie, by w danej sprawie tymczasowe aresztowanie oskarżonego nie przekroczyło rozsądnego terminu. W tym celu muszą one, przywiązując odpowiednią wagę do zasady domniemania niewinności, zbadać wszystkie fakty przemawiające zarówno za, jak i przeciwko istnieniu wspomnianego powyżej wymogu interesu publicznego, który uzasadniałby odejście od zasady wyrażonej w art. 5 i muszą wskazać te fakty w swoich decyzjach dotyczących wniosków o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania. To właśnie na podstawie powodów podanych w uzasadnieniach tych postanowień oraz na podstawie dobrze udokumentowanych faktów przedstawionych przez skarżącego w jego zażaleniach, Trybunał jest powołany do decydowania o tym, czy miało, czy też nie miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 (por. *Jabłoński przeciw Polsce*, sprawa nr 33492/96, § 80, z 21 grudnia 2000 r.).

59. Istnienie uzasadnionego podejrzenia, że osoba tymczasowo aresztowana popełniła zarzucane jej przestępstwo jest warunkiem *sine qua non* legalności przedłużenia tymczasowego aresztowania, lecz po upływie pewnego czasu warunek ten już nie wystarcza. Trybunał musi następnie ustalić, czy inne podstawy przywołane przez organy sądowe nadal usprawiedliwiały pozbawienie wolności. Jeżeli podstawy te były „właściwe" i „wystarczające", Trybunał musi być przekonany, że władze krajowe wykazały się „szczególną starannością" w prowadzeniu postępowania (ibid.).

60. Trybunał zauważa, że organy procesowe przytoczyły dwa zasadnicze powody stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego, po pierwsze uzasadnione podejrzenie, że popełnił on zarzucane mu przestępstwa, a po drugie poważny charakter tych przestępstw. W przekonaniu organów procesowych ta ostatnia przesłanka przejawiała się między innymi w tym, że skarżący działał razem z grupą kilku osób oraz w tym, że przestępstwo dotyczyło znacznej sumy pieniędzy (por. punkty 8, 21, 23, 25, 26 i 32 powyżej).

W swoich obserwacjach przed Trybunałem Rząd argumentował także, że tymczasowe aresztowanie skarżącego było konieczne dla zabezpieczenia

prawidłowego toku postępowania, a zwłaszcza dla zapewnienia prawidłowego procesu gromadzenia dowodów (por. pkt 57 powyżej).

61. Na podstawie zgromadzonego przed Trybunałem materiału, a w szczególności na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony, Trybunał nie stwierdził, by ostatnia z wymienionych przesłanek była w rzeczywistości wyraźnie wskazana przez sądy krajowe (por. powyżej punkty 8, 21, 23, 25, 26 i 32). Trybunał odnotował jednakże, że sądy te uznały, iż skarżący powinien być przetrzymywany w areszcie, albowiem nie zachodziły żadne szczególne okoliczności przemawiające za zwolnieniem go ze względów zdrowotnych lub ze względu na psychologiczne, czy inne skutki, jakie stały się udziałem jego rodziny ze względu na tymczasowe aresztowanie, jak to zostało zdefiniowane w art. 218 kodeksu postępowania karnego (por. punkty 23, 26 oraz 32 powyżej).

62. Trybunał zgadza się, że podejrzenie wobec skarżącego, iż popełnił zarzucane mu poważne przestępstwa mogło początkowo uzasadniać stosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania. Trybunał nie uznaje jednakże, że przesłanka ta była „właściwa" i „wystarczająca" dla usprawiedliwienia całego omawianego okresu tymczasowego aresztowania, nawet jeśli sądy nie postrzegały osobistej i rodzinnej sytuacji skarżącego jako przemawiającej przeciwko stosowaniu aresztu.

63. Wobec tego Trybunał chciałby podkreślić, iż zgodnie z art. 5 ust. 3 władze przy podejmowaniu decyzji o utrzymaniu lub uchyleniu wobec danej osoby tymczasowego aresztowania są zobowiązane rozważyć stosowanie alternatywnych środków zabezpieczających jej stawiennictwo na rozprawę. W rzeczywistości bowiem regulacja ta ustanawia nie tyko prawo do „sądzenia w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas postępowania" ale również stanowi, że „zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę." (por. wyrok *Neumeister przeciw Austrii* z 27 czerwca 1968 r., Seria A nr 8, s. 3, § 3; wyrok *Jabłoński przeciw Polsce* cytowany powyżej, § 83).

64. Trybunał odnotowuje, że przez cały czas skarżący przybywał w tymczasowym areszcie i pomimo powtarzających się wniosków skarżącego o uchylenie tymczasowego aresztowania w zamian za poręczenie majątkowe, władze nie dostrzegły żadnych innych gwarancji, które zapewniłyby jego stawiennictwo na rozprawie. Nie wzięły w ogóle pod uwagę możliwości zagwarantowania jego obecności na rozprawie poprzez zastosowanie innych „środków zapobiegawczych", takich jak poręczenie majątkowe czy dozór policyjny, które to środki są wyraźnie przewidziane przez polskie prawo dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego (por. punkty 21, 23, 25, 26, 32, 34 i 49 powyżej).

Co więcej, z odpowiednich decyzji nie wynika, aby władze w którymkolwiek stadium tymczasowego aresztowania skarżącego rozważały,

czy owe inne środki zapobiegawcze nie gwarantowałyby obecności skarżącego przed sądem. Nie było też podejrzenia, że skarżący po zwolnieniu zakłócałby w jakikolwiek sposób przebieg procesu. Władze nie podały też żadnej okoliczności wskazującej na to, że istniało ryzyko matactwa w materiale dowodowym przez skarżącego, ryzyko jego ukrywania się bądź ucieczki, bądź ryzyko uchylania się od wykonania kary jaka mogła zostać wymierzona (por. punkty 21, 23, 25, 26 i 32 powyżej).

65. Wobec tego Trybunał nie jest w stanie, opierając się na zebranym materiale, znaleźć stanowczego potwierdzenia tego, że tymczasowe aresztowanie skarżącego rzeczywiście miało na celu zapewnienie niezakłóconego przebiegu postępowania.

Konkludując Trybunał uznaje, iż powody podawane przez władze w ich decyzjach nie uzasadniały w sposób dostateczny utrzymywania wobec skarżącego tymczasowego aresztowanie przez cały rozpatrywany czas.

W efekcie miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 4 KONWENCJI

66. Skarżący zaznaczył w skardze, iż polskie sądy nie zbadały „bezzwłocznie" jego wniosków o zwolnienie, które złożył 10 i 21 czerwca, 19 lipca oraz 12 i 13 grudnia 1994 r. W jego ocenie miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji, który stanowi:

„Każdy kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem".

A. Okresy podlegające rozpatrzeniu

67. Trybunał na samym początku odnotowuje, że pierwsze trzy wnioski o uchylenie tymczasowego aresztowania były rozpatrywane łącznie i że postanowienie w pierwszej instancji było wydane przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu 19 września 1994 r., a następnie zostało utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu 13 października 1994 r. (por. punkty 19-20 oraz 22-25 powyżej). Zatem rozpatrzeniu podlegały odpowiednio okresy: cztery miesiące i trzy dni w odniesieniu do pierwszego wniosku, cztery miesiące bez ośmiu dni w odniesieniu do drugiego wniosku i trzy miesiące bez sześciu dni w odniesieniu do trzeciego.

68. W odniesieniu do kolejnych dwóch wniosków, które również były rozpatrywane łącznie, odpowiednie postanowienia zostały wydane 2 lutego 1995 r. w pierwszej instancji oraz 11 lipca 1995 r. w instancji odwoławczej (por. pkt 29 powyżej). W efekcie, pierwsze postępowanie zostało zakończone

po upływie siedmiu miesięcy bez jednego dnia, a drugie po siedmiu miesiącach bez dwóch dni.

B. Zgodność z art. 5 ust. 4

1. Argumenty stron

69. Skarżący uważał, że władze rozpoznały jego wnioski o uchylenie aresztu z bardzo dużym opóźnieniem, a konieczność uzyskania dowodu z zakresu medycyny podczas postępowań nie mogła uzasadniać ich całego, niezwykle długotrwałego czasu trwania.

70. W stosunku do postępowań wszczętych w wyniku jego wniosków o uchylenie tymczasowego aresztowania złożonych odpowiednio w dniach 10 i 21 czerwca oraz 19 lipca 1994 r., skarżący stwierdził, że Rząd nie przedłożył żadnych przekonujących wyjaśnień, dlaczego sądy potrzebowały około czterech miesięcy dla stwierdzenia, czy jego tymczasowe aresztowanie powinno być utrzymane.

Po drugie, skarżący podkreślił, że jego późniejsze wnioski złożone 12 i 13 grudnia 1994 r. zostały rozpatrzone dopiero 11 lipca 1995 r., czyli po upływie siedmiu miesięcy. W ocenie skarżącego tak długi okres był oczywiście niezgodny z wymogiem „bezzwłoczności" zawartym w ust. 4 art. 5.

71. Rząd przyznał, że w postępowaniach będących przedmiotem skargi pojawiły się opóźnienia. Jednakże opóźnienia te były całkowicie uzasadnione koniecznością uzyskania dowodu medycznego dotyczącego stanu zdrowia żony skarżącego oraz córki. To, z natury rzeczy, zajęło pewien czas. Rząd podkreślił, że skarżący powoływał się na przesłanki wymienione w art. 218 kodeksu postępowania karnego, twierdząc, że utrzymywanie wobec niego tymczasowego aresztowania miało poważne skutki dla jego rodziny. Obowiązkiem sądów było sprawdzić twierdzenia skarżącego i upewnić się, opierając się na dowodach medycznych, czy, przy uwzględnieniu jego sytuacji rodzinnej, skarżący rzeczywiście powinien być zwolniony z aresztu.

72. W stosunku do wniosków skarżącego złożonych w czerwcu i lipcu 1994 r., Rząd wskazał, że w czasie trwania postępowań w związku z nimi, sądy badały kwestię legalności jego tymczasowego aresztowania w ramach innych postępowań, które dotyczyły przedłużenia stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. W tych ostatnich postępowaniach sądy wydały postanowienia odpowiednio 27 czerwca i 11 sierpnia 1994 r. Te postanowienia powinny być zatem rozważane jako przykłady aktywności i staranności wykazanej przez władze w postępowaniach dotyczących zasadności stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania, rozpatrywanych jako całość.

73. W stosunku do wniosków złożonych 12 i 13 grudnia 1994 r., Rząd podkreślił, iż Sąd Wojewódzki wydał postanowienie 6 lutego 1995 r., a zatem

natychmiast po otrzymaniu opinii biegłego dotyczącej stanu zdrowia córki skarżącego. Co więcej, Sąd Wojewódzki oraz Sąd Apelacyjny orzekały co do wielu innych, bezskutecznych, wniosków o uchylenie tymczasowego aresztowania składanych wielokrotnie przez skarżącego. Postanowienia rozstrzygające o zasadności stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania były wydawane odpowiednio 21 lutego, 10 marca, 15 maja, 19 czerwca i 22 czerwca 1995 r.

Podsumowując, Rząd uznał, że postępowania dotyczące zasadności stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania, jeżeli ujmować je jako całość i pamiętać o tym, że w tym samym czasie równolegle toczyły się postępowania wszczynane zarówno przez prokuratora jak i samego skarżącego, odpowiadały wymogom art. 5 ust. 4.

2. Ocena Trybunału

74. Trybunał przypomniał, iż art. 5 ust. 4, gwarantując osobom zatrzymanym lub aresztowanym prawo do zakwestionowania zgodności z prawem pozbawienia ich wolności, jednocześnie ustanawia dla nich prawo zainicjowania procedury zmierzającej do uzyskania bezzwłocznego rozstrzygnięcia sądowego w kwestii legalności tymczasowego aresztowania i zarządzenia jego przerwania, jeżeli stwierdzono jego bezprawność (por. dla przykładu *Baranowski przeciw Polsce*, nr 28358/95, § 68, ECHR 2000-III).

75. Stwierdzenie czy dane postanowienie zostało wydane „bezzwłocznie" w rozumieniu tego przepisu zależy od szczególnych okoliczności danej sprawy. W pewnych wypadkach złożoność medycznych bądź innych zagadnień związanych z ustaleniem, czy dana osoba powinna pozostawać w tymczasowym areszcie, czy też powinna być zwolniona, może być czynnikiem branym pod uwagę przy ocenie spełnienia wymagań art. 5 ust. 4. Nie oznacza to jednakże, że złożoność danego zagadnienia – nawet wyjątkowa – zwalnia władze krajowe z ich zasadniczego obowiązku przewidzianego w tym przepisie (por., *mutatis mutandis*, wyrok *Baranowski przeciw Polsce* cytowany powyżej oraz *Musiał przeciw Polsce* [GC], nr 24557/94, § 43, ECHR 1999-II).

76. Trybunał przypomina również, że istnieje szczególna potrzeba wydania szybkiej decyzji ustalającej zasadność tymczasowego aresztowania, podczas gdy toczy się postępowanie sądowe, albowiem oskarżony powinien w pełni korzystać z zasady domniemania niewinności (patrz dla przykładu *Jabłoński przeciw Polsce* cytowany powyżej, § 93).

77. W niniejszej sprawie Rząd zasugerował, że długotrwałość zaskarżonych postępowań powinna być oceniana przy uwzględnieniu tego, że mniej więcej w tym samym czasie toczyły się inne postępowania dotyczące utrzymania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania (por. punkty 72-73 powyżej).

Trybunał zauważył, iż rzeczywiście w czasie rozpatrywania wniosków skarżącego 10, 21 czerwca oraz 19 lipca 1994 r., Sąd Wojewódzki i Sąd Apelacyjny rozpatrywały wniosek Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego do 31 października 1994 r. i wydały odpowiednie postanowienia 27 czerwca i 11 sierpnia 1994 r. Prawdą jest również, że gdy wnioski z 12 i 13 grudnia 1994 r. oczekiwały na swoje rozpoznanie, Sąd Wojewódzki oraz Sąd Apelacyjny rozpatrywały, a następnie oddaliły wiele dalszych wniosków o uchylenie tymczasowego aresztowania i zażaleń złożonych przez skarżącego pomiędzy 21 lutego i 6 czerwca 1995 r. (por. punkty 21 i 31, 32 powyżej).

78. Jednakże, w opinii Trybunału, te okoliczności w żaden sposób nie zwolniły organów sądowych od prowadzenia zaskarżonych postępowań *habeas corpus* w sposób zgodny z art. 5 ust. 4. Nawet, jeżeli tymczasowo aresztowany złożył wiele wniosków o uchylenie tymczasowego aresztowania, przepis ten nie daje władzom ani „marginesu uznania", ani wyboru co do tego, które z nich powinny być rozpoznane szybciej, a które wolniej. Wszystkie te postępowania powinny toczyć się „bezzwłocznie".

79. Chociaż Trybunał nie został wezwany do przedstawienia swojej opinii co do tego, czy te inne równoległe postępowania toczyły się „bezzwłocznie", to jednak odnotowuje, że wszystkie te postępowania w rzeczywistości trwały znacznie krócej niż postępowania będące przedmiotem skargi. Całe postępowanie dotyczące wniosku prokuratora o przedłużenie stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania trwało około dwóch miesięcy (por. pkt 21 powyżej). Było ono znacznie krótsze od postępowania wszczętego przez skarżącego.

Także wszystkie wnioski skarżącego o uchylenie tymczasowego aresztowania złożone pomiędzy 21 lutego a 6 czerwca 1995 r. były rozpoznane w przedziałach czasowych trwających od około trzech tygodni do około dwóch miesięcy (por. punkty 31, 32 powyżej).

80. Zważywszy wszystkie powyższe okoliczności Trybunał stwierdza, że nawet niepodważana konieczność uzyskania dowodu medycznego w trakcie kwestionowanych postępowań nie może tłumaczyć całego czasu ich trwania, który miał odpowiednio od około trzech do około siedmiu miesięcy.

W konsekwencji Trybunał stwierdza, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji.

IV. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

81. Wreszcie skarżący utrzymywał, że jego prawo do rozpatrzenia jego sprawy „w rozsądnym terminie" nie było respektowane i tym samym miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji, który w odpowiednim zakresie przewiduje:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu ... o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej... „

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

82. Postępowanie rozpoczęło się w dniu 6 listopada 1993 r. i wciąż się toczy (por. punkty 8 i 46 powyżej). W dniu przyjęcia niniejszego wyroku czas trwania postępowania wyniósł zatem siedem lat, dziesięć miesięcy i siedem dni.

B. Rozsądna długość postępowania

1. Argumenty stron

83. Skarżący podkreślał fakt, iż pierwotne postępowanie w pierwszej instancji w jego sprawie trwało prawie sześć lat. Według jego oceny taka przewlekłość nie może być usprawiedliwiona pewną zawiłością sprawy, czy też domniemaną chorobą jednego ze współoskarżonych, która trwała tylko trzy dni. Skarżący następnie powołał się na swoje argumenty przedstawione w związku z zarzutem podniesionym na podstawie art. 5 ust. 3 i podsumował, że w postępowaniu nie respektowano jego prawa do „rozpoznania jego sprawy karnej w rozsądnym terminie."

84. Rząd twierdził, że w świetle kryteriów ustanowionych przez Trybunał dla oceny standardu „rozsądnego terminu", postępowanie w sprawie skarżącego nie może być uznane za przesadnie długotrwałe. Zdaniem Rządu sprawa była bardzo zawiła. Osądzenie zarzutów stawianych skarżącemu dotyczyło skomplikowanych kwestii międzynarodowych transakcji bankowych. Charakter sprawy wymagał, żeby w trakcie śledztwa i pierwotnego postępowania przed sądem pierwszej instancji organy procesowe zdobyły olbrzymią liczbę dowodów z dokumentów i przesłuchały znaczną liczbę świadków i biegłych. Organy procesowe były także zmuszone zwrócić się do władz niemieckich o przesłuchanie pewnych świadków przebywających za granicą.

85. Rząd przyznał, że pierwsza rozprawa co do meritum została przeprowadzona dopiero 9 kwietnia 1996 r. Jednakże zdarzyło się tak z powodu choroby jednego ze współoskarżonych, następnie choroby jednego z sędziów, śmierci biegłego, jak również z powodu tego, że kolejni świadkowie nie stawiali się na rozprawy, a więc z powodów, za które sąd rozpatrujący sprawę nie może ponosić odpowiedzialności. Następnie to, że dopiero w lutym 1999 r. skarżący złożył do sądu wniosek o powołanie biegłego grafologa, spowodowało przewlekłość w postępowaniu, gdyż z tego powodu rozprawa została odroczona do 21 czerwca 1999 r.

Wreszcie, Rząd zauważył, że sądy działały z należytą rzetelnością, co potwierdziła w szczególności ogólna liczba rozpraw wyznaczonych w toku całego postępowania.

Podsumowując, Rząd uznał, że art. 6 ust. 1 nie został naruszony w sprawie skarżącego.

2. Ocena Trybunału

86. Trybunał oceni, czy długość postępowania była rozsądna w kontekście szczególnych okoliczności sprawy i biorąc pod uwagę kryteria wynikające z jego orzecznictwa, a w szczególności: skomplikowany charakter sprawy, postępowanie skarżącego oraz postępowanie odpowiednich władz (por.,

wśród wielu innych orzeczeń, *Kudła przeciw Polsce* cytowane powyżej, § 124).

87. Na wstępie Trybunał zauważa, iż wydaje się być faktem niekwestionowanym, że sprawa skarżącego miała skomplikowany charakter (por. punkty 83, 84 powyżej).

Trybunał zgadza się z tym, że skomplikowany charakter kwestii dotyczących międzynarodowych transakcji bankowych, które włączone były w rozstrzygnięcie zarzutów stawianych skarżącemu, jak również konieczność uzyskania dowodów od wielu biegłych, z pewnością wpłynęły na przedłużenie postępowania. To jednakże nie może wyjaśniać długotrwałości całego rozważanego postępowania.

88. W tym względzie Trybunał odnotowuje, że w pierwotnym postępowaniu w pierwszej instancji pierwsza rozprawa co do meritum odbyła się w dniu 9 kwietnia 1996 r., to znaczy jeden rok i dziesięć miesięcy po wniesieniu oskarżenia przeciwko skarżącemu (por. punkty 22, 36 i 85 powyżej). Następnie, w okresie od 23 stycznia 1997 r. do 9 lutego 1998 r. wszystkie rozprawy zostały odwołane (por. punkty 37-40 powyżej). To spowodowało przewlekłość wynoszącą około jednego roku.

Rzeczywiście, odraczanie rozpraw w pierwotnym postępowaniu było – przynajmniej w pewnym zakresie – spowodowane przez wydarzenia, za które odpowiadali inni oskarżeni w sprawie skarżącego (por. punkty 35 i 40 powyżej). Niemniej jednak wyżej wspomniany brak postępu w postępowaniu spowodował całkowitą przewlekłość w wymiarze dwóch lat i dziesięciu miesięcy, przewlekłość, dla której Trybunał nie znajduje wystarczającego wyjaśnienia i którą uznaje za niezgodną ze starannością wymaganą na gruncie art. 6 ust. 1.

89. W rezultacie Trybunał stwierdza, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 w niniejszej sprawie.

IV. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

90. Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie."

A. Krzywda

91. Skarżący zażądał kwoty 2 087 700 złotych, w tym 437 700 zł – kwota roszczeń odszkodowawczych z tytułu utraty części zysków z działalności gospodarczej spowodowanej przebywaniem w tymczasowym areszcie. W odniesieniu do roszczeń dotyczących szkód materialnych skarżący

podnosił, że z powodu jego aresztowania jego spółka nie mogła zrealizować uprzednio zaciągniętych ani zawierać nowych umów sprzedaży żelaza do Syrii.

92. W odniesieniu do roszczeń niemajątkowych skarżący wnioskował przed Trybunałem o zasądzenie na jego rzecz 100 000 000 złotych z tytułu cierpienia i krzywd moralnych wynikających z naruszenia jego praw chronionych Konwencją.

Poza tym skarżący utrzymywał, że jego nieletnia córka doznała poważnego upośledzenia psychicznego z powodu jego przedłużającego się aresztowania i wysoce szkodliwej rozłąki z nim i poprosił Trybunał o zasądzenie 350 000 złotych.

Wreszcie skarżący zażądał sumy 300 000 złotych z powodu zatrzymania jego paszportu, co uniemożliwiło mu kontynuowanie aktywności handlowej i wywołało znaczne cierpienie.

93. Rząd utrzymywał, iż roszczenia są nadmiernie wygórowane i uznał, że samo stwierdzenie przez Trybunał naruszenia Konwencji powinno być wystarczającym zadośćuczynieniem. Rząd zwrócił się też do Trybunału, by ten dokonał oceny kwoty przyznanego zadośćuczynienia na podstawie swojego orzecznictwa w podobnych sprawach, jak również z uwzględnieniem krajowych warunków ekonomicznych.

94. Konkluzja Trybunału, na podstawie przedstawionych dowodów, jest taka, że skarżący nie udowodnił by wskazana przez niego szkoda majątkowa została faktycznie spowodowana przetrzymywaniem go w areszcie w danym czasie. W konsekwencji Trybunał nie znajduje usprawiedliwienia dla przyznania skarżącemu odszkodowania z tego tytułu.

95. Jednakże Trybunał przyznaje, że skarżący z pewnością doznał szkody niemajątkowej – takich jak cierpienie i frustracja wynikające z przedłużającego się tymczasowego aresztowania i postępowania, która nie zostały wystarczająco zrekompensowane przez uznanie, że miało miejsce naruszenie Konwencji. Dokonując swojej oceny na zasadzie sprawiedliwości, Trybunał przyznaje skarżącemu 25 000 zł z tego tytułu.

B. Koszty i wydatki

96. Skarżący, który otrzymał pomoc prawną od Rady Europy, nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem.

C. Odsetki ustawowe

97. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku, wynoszą 30% w skali rocznej.

Z tych przyczyn Trybunał jednogłośnie

1. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji;

2. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji;

3. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

4. UZNAJE

a) iż pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny na zasadzie art. 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową;

b) że zwykłe odsetki, w wysokości 30% rocznie będą płatne po upływie wyżej wspomnianych trzech miesięcy do dnia uregulowania należności;

5. ODDALA roszczenie skarżącego o odpowiednie zadośćuczynienie w pozostałej części.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono na piśmie w dniu 4 października 2001 r., na zasadach art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent Berger — Kanclerz

Georg Ress — Przewodniczący